

Korea Północna wyśle 30 000 żołnierzy na wojnę Rosji z Ukrainą

4 lipca 2025

Ukraiński wywiad wojskowy ujawnił alarmujące informacje, które mogą odmienić przebieg wojny na Ukrainie. Według raportu, który dotarł do CNN, Korea Północna planuje potroić swoją obecność wojskową na froncie, wysyłając dodatkowych 25-30 tysięcy żołnierzy do walki po stronie Rosji. Ta nowa fala północnokoreańskich wojsk ma dotrzeć do Rosji w ciągu najbliższych miesięcy, dołączając do 11 tysięcy żołnierzy, którzy zostali wysłani w listopadzie 2024 roku.



Ocena ukraińskiego wywiadu zawiera niepokojące sygnały, że rosyjskie samoloty wojskowe są przystosowywane do transportu personelu, co wskazuje na gigantyczne przedsięwzięcie logistyczne związane z przemieszczeniem dziesiątek tysięcy obcych żołnierzy przez rosyjską Syberię, która graniczy z Koreą Północną w swojej południowo-zachodniej części.

Na zdjęciach satelitarnych uzyskanych przez CNN widać przygotowania do nowego rozmieszczenia, w tym pojawienie się statku związanego z zeszłorocznymi transportami w rosyjskim porcie oraz samolotów transportowych na północnokoreańskim lotnisku Sunan. Zdjęcie satelitarne wykonane 18 maja 2025 roku pokazuje statek zacumowany w porcie Dunai w Rosji, który według analityków może przewozić do 400 żołnierzy.

Ukraińskie władze obawiają się, że nowo przybyli północnokoreańscy wojskowi zostaną skierowani do ich strefy w celu przeprowadzenia zakrojonej na szeroką skalę operacji ofensywnej. Tymczasem zachodni analitycy uważają te szacunki

za przedwcześnie i zawyżone, redukując liczbę możliwych północnokoreańskich posiłków do 10-20 tysięcy żołnierzy.

Wcześniejsze doświadczenia z północnokoreańskimi wojskami nie są jednak pocieszające dla Ukrainy. Spośród 11 tysięcy żołnierzy wysłanych w listopadzie, którzy pomogli odeprzeć ukraińską ofensywę w rosyjskim regionie Kurska, około 4 tysięcy zostało zabitych lub rannych, według zachodnich urzędników. Pomimo tych strat, współpraca Pjongjangu z Moskwą od tego czasu rozkwitła.

Dyrektor ds. koreańskiego programu w Centrum Stimsona, Jenny Town, oceniła, że chociaż liczba 30 tysięcy brzmi „wysoko”, to Korea Północna „z pewnością może wystawić taką liczbę”. Zaznaczyła jednak, że „nie będą to elitarni żołnierze” oraz że bardziej realistyczna wydaje się liczba 10-20 tysięcy, którzy mogą być rozmieszczani etapami.

Minister obrony Ukrainy Rustem Umerow stwierdził, że przywódca Korei Północnej, Kim Dzong Un, ryzykuje destabilizację własnego rządu, wystawiając tak wielu elitarnych żołnierzy na wysokie straty na froncie. „Wykorzystanie przez Rosję elitarnych północnokoreańskich oddziałów świadczy nie tylko o rosnącym uzależnieniu od reżimów totalitarnych, ale także o poważnych problemach z rezerwą mobilizacyjną” – powiedział Umerow.

Dla Ukrainy pojawienie się tysięcy dodatkowych żołnierzy z Korei Północnej oznacza dalsze komplikacje w prowadzeniu wojny obronnej, która wchodzi już w czwarty rok. Niepokojące jest również to, że północnokoreańscy żołnierze, którzy początkowo ponosili ogromne straty, szybko nauczyli się nowoczesnej wojny, szczególnie z wykorzystaniem dronów, co może mieć daleko idące konsekwencje nie tylko dla konfliktu na Ukrainie, ale także dla pokoju na Półwyspie Koreańskim.

Na podstawie: CNN.com [\[1\]](#) [\[2\]](#), NPR.org [\[1\]](#) [\[2\]](#), [TheNewsMill.com](https://www.thenewsmill.com)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl